

Manifestacje młodzieży
polskiej i niemieckiej

WARSZAWA (PAP) „Nigdy więcej wojny” — pod tym hasłem w 18 rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej młodzież dwóch zaprzyjaźnionych krajów — Polski i NRD zmanifestuje swoją wolę walki o utrzymanie pokoju na świecie.

1. IX. — w rocznicę pamiętnego września — w sali kongresowej PKiN odbędzie się zgromadzenie młodzieży Warszawy. Uczestniczyć w nim będzie również delegacja Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). W tym samym dniu w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Berlinie odbędzie się manifestacja pokojowa młodzieży niemieckiej, w której weźmie udział kilkusetosobowa delegacja ZMS, ZMW i ZHP.

Międzynarodowe wiece młodzieży odbędą się również w rocznicę września w Szczecinie, Zielonej Górze i Jeleniej Górze, a w NRD — w Rostoku, Frankfurtu n. Odrą i Görlitz.

1 września po obu stronach granicy nad Odrą i Nysą młodzież polska i niemiecka rozpalą ogniska pokoju.

Piloci polscy

na święcie

wojsk lotniczych NRD

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Ministra Obrony Narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej 28 bm. wyjechał do NRD zespół Artystyczny Warszawskiego Okręgu Wojskowego pod kierownictwem mjr. Leopolda Kozłowskiego. Weźmie on udział w święcie kultury i sportu wojsk lotniczych NRD. Zespół wystąpi w Cottbus i kilku innych miejscowościach, prezentując swój nowy, ostatnio przygotowany program. Wizyta potrwa do 3 września.

Oprócz artystów, na święto lotników niemieckich udaje się grupa naszych pilotów, którzy dadzą pokaz pilotażu na samolotach odrzutowych.

Wyrok

w procesie
pleszewskim(OD SPECJALNEGO
WYŚLANNIKA „GŁOSU”)

Pomimo późnej pory, plac przed gmachem sądowym zaległy tłumy mieszkańców Kalisza w oczekiwaniu na ogłoszenie wyroku w toczącym się tutaj procesie pleszewskim.

Z chwilą wejścia na salę sędziów, zapanało ogólne podniecenie — największe na ławie oskarżonych. Grzes jak zwykle siedzi odwrócony tyłem do publiczności. Po odczytaniu wyroku na moment przybladł, zagryzając usta. Bartosik nie potrafił ukryć zdenerwowania. Z jego twarzy znikł uśmiech, jaki towarzyszył mu prawie przez cały czas procesu. Każdym z tych zła markowanym stołkiem spokojem przyjmuje wyrok.

Padają pierwsze słowa przewodniczącego sądu: W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Sąd Wojewódzki w Poznaniu Ośrodek w Kaliszu, na posiedzeniu w postępowaniu doraźnym uznał winnym Stanisława Grzesia rabunka na sklep GS w Jedlicu i skazuje go na 3 lata więzienia. Za napad na plut. MO Grzesiaka skazuje go na karę śmierci, za zamordowanie 4 pracowników KZPT oraz rabunek pieniędzy na sumę 335 tys. zł skazuje go na karę śmierci. Łącznie za wszystkie te czyny sąd wymierzył osk. Grzesiowi karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

Osk. Bartosika sąd uznał winnym rabunku sklepu G. S. w Jedlicu i skazał go na karę 3 lat więzienia. Za współdziałanie w napadzie na plut. MO Grzesiaka sąd skazał na dożywotnie więzienie, a za pomoc jaką udzielił Grzesiowi w mordowaniu 4 osób — 15 lat więzienia. Łącznie sąd wymierzył karę dożywotniego więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. Osk. Kaźmierczyka za udzielenie pomocy Grzesiowi przy krwawym napadzie na pracowników KZPT sąd skazał na karę 15 lat więzienia z zaliczeniem dotychczasowego aresztu oraz utratę praw na okres 5 lat.

W stosunku do wszystkich oskarżonych sąd orzekł przypadek mienia pochodzącego bądź z kradzieży bądź nabytego ze zrabowanych pieniędzy.

Florian MACIASZCZYK

GŁOS
WIELKOPOLSKICZY
TEL
NISKZza
redakcyjnego
biurka
— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, czwartek 29 VIII 1957

Nr 205 (4225)

Wzruszające przykłady ofiarności
i przywiązania
emigracji polskiej do ziemi rodzinnej

WARSZAWA (PAP)

Niedawno mieszkańcy wsi podkrakowskiej Jadownik Mokre obchodzili uroczystość oddania do użytku nowowbudowanej szkoły i remizy strażackiej. Na uroczystość tę przybyli goście z oceanu — b. mieszkańcy tej wioski, a obecnie nasi rodacy zamieszkali w Chicago. Szkoła i remiza to ich dar dla mieszkańców Jadowników.

Niejedyny, to przykład ofiarności i przywiązania naszej emigracji do rodzinnej ziemi. W Stanach Zjednoczonych istnieje np. Związek Podhalan. Ta jedna z liczniejszych w USA organizacji polonijnych składa się z szeregu klubów, m. in. należy do niej Klub Czarnodunajczan. I oni, podobnie jak Klub Jadowniczan, postanowili pomagać rodzinnej wiosce. Z przesłanych dotychczas przez klub funduszy odbudowano kościół, a istniejący we wsi komitet, na którego ręce płyną dary z oceanu, myśli obecnie o budowie szpitala.

„Aby nikt nie musiał opuścić wsi w poszukiwaniu

pracy” — oto dewiza innego z kolei klubu, zrzeszającego b. mieszkańców wsi Lipnice Murowane w woj. krakowskim. Ludzie ci, mając żywo w pamięci przykre chwile rozstania się z rodzinną ziemią, postanowili wybudować we wsi zakłady ceramiczne, aby w ten sposób zapewnić mieszkańcom, możliwość zarobku na miejscu.

Dowodem przywiązania do rodzinnej ziemi jest również w ten sam sposób wznoszona szkoła w Dęblinie i szpital w Wietrzychowicach.

Przykłady te, to jedna z wielu form pomocy, jaką postanowiła nieść Polsce nasza emigracja. Tak np. w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, od roku działają komitety przeprowadzające zbiórki na różne fundusze przeznaczone dla rodzinnych stron. Akcja ta zatacza coraz szersze kręgi i przynosi wiele wzruszających dowodów przywiązania do kraju. Zbiórka wśród emigracji na Pomnik Bohaterów Warszawy przyniosła już ponad milion złotych.

Nie ilość jednak zebranych pieniędzy jest najważniejsza. Doniosłe znaczenie ma fakt, że coraz więcej działaczy polonijnych, dziennikarzy i zwykłych obywateli pochodzenia polskiego zamieszkających za granicą, rozumiało, że „Polsce najbardziej potrzebne są maszyny i narzędzia”. Artykuły pod tym i temu podobnymi tytułami można znaleźć coraz częściej na łamach prasy polonijnej. „Zaraz po wojnie — czytamy w jednym z takich artykułów zamieszczonym w „Głosie Polek”, wychodzącym w Stanach Zjednoczonych — kraj był zniszczony i obdarty ze wszystkiego przez wrogów. Cokolwiek stało się wtedy do Polski było tam pożądane. Dziś warunki się zmieniły, w Polsce jest jeszcze dużo biedy, ale nikt tam nie umiera z głodu i pomoc amerykańska, jeśli ma być skuteczna, musi być planowana i racjonalna.



Syryjski minister spraw zagranicznych Salah Bitar oświadczył na konferencji prasowej w Damaszku, że u źródła napięcia w stosunkach między Syrią a USA leży doktryna Eisenhowera.

Fot. — CAF

+na taśmie
dalekopisu+

POLSKI PEN CLUB

przyznał doroczną nagrodę literacką przeznaczoną dla tłumaczy literatury polskiej na języki obce. Jury, pod przewodnictwem Jana Parandowskiego, przyznało tę nagrodę pisarzowi jugosłowiańskiemu — Julije Benesiu.

Pisarz nagrodzony został za całokształt swej działalności przekładowej. Ten wybitny tłumacz i znawca naszej literatury przełożył na język serbski szereg najwybitniejszych dzieł piśmiennictwa polskiego.

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

projektuje zwolnienie w wrześniu br. narady prezesów sądów wojewódzkich i większych sądów powiatowych z terenu całego kraju. Na naradzie ma być omówiony problem walki z nadużyciami gospodarczymi i spekulacją.



Chłopi całego kraju obchodzą swe doroczne święto plonów — dożynki. Najbardziej malowniczą częścią uroczystości są pochody dziewcząt z dożynkowymi wieńcami. Nie wiadomo, co najbardziej ściągają spojrzenia obserwatorów: ustrojone kwiatami i wstęgami sploty zbożowych kłosów, czy też... uśmiechnięte buzie niosących je dziewcząt. W każdym razie aplauz widzów jest bardzo żywiołowy i gorący.

Fot. — CAF

Poseł Ziemi Poznańskiej
minister SPYCHALSKI
rozstrzygał wczoraj
bolączki Poznania i mieszkańców

(Inf. wł.)

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym o godz. 11 przybył samolotem do stolicy Wielkopolski — poseł Poznania, min. obrony narodowej M. Spychalski.

Gen. Spychalski odbył konferencję z przedstawicielami Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Tematem obrad miały być sprawy odciążenia miasta przez wojsko niektórych obiektów i sprawy przesunięcia wojska do innych pomieszczeń.

Odbędzie się ponadto w dniu wczorajszym posiedzenie Prezydium Zespołu Poselskiego Ziemi Poznańskiej. Minister Spychalski rozmawiał także z architektami, kierownikami Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego — inż. inż. Lendzionem i Sufrydem, przyrzekając pomoc w rozwiązaniu istotnych trudności naszych urbanistów, na które natrafiają oni m. in. w Kaliszu i Pile. (pż)

*

Gabinet przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, za biurkiem urzędującego jego zastępcy — Zygmunta Wolniewicza. Z prawej strony w fotelu siedzi szczipy, przystojny mężczyzna w popielatym garniturze. To minister obrony narodowej — gen. Marian Spychalski przyjmuje skargi i zażalenia mieszkańców Poznania.

Ob. Henryk Palczewski z całym zaufaniem zwrócił się do naszego posła o pomoc. Żonę jego ukradziono przed trzema laty pieniądze, które pobrała z banku na wypłatę. Mimo, że ujęto napastników, musi je zwrócić jako „winna” ich utraty — tak brzmi wyrok.

Gen. Spychalski uważnie wysłuchuje wywodów żalącego się, przegląda różne dokumenty i w końcu stwierdza: „Jest możliwość odpracowania tej kwoty”. Następnie przekazuje sprawę zastępcy przew. Wolniewiczowi, zobowiązując go do udzielenia ob. Palczewskiemu pomocy.

Oto jedna z kilkudziesięciu spraw, z którymi zwrócono się w dniu wczorajszym do gen. Spychalskiego. Inne sprawy, to przede wszystkim mieszkaniowe (w których, niestety, rzadko kiedy generał może udzielić pomocy), zwolnienia z pracy, odszkodowania za zajęcie terenu przez wojsko itp. Od godziny 16 do późnego wieczora poseł Ziemi Wielkopolskiej wysłuchiwał zażaleń swoich wyborców. Szkoda tylko, że zwracano się często ze sprawami, którymi tylko niepotrzebnie zajmowano mu czas, bo na prawdę niewielka ich ilość załugiwała na interwencję gen. Spychalskiego. (V)

Ośrodek Kultury
i Informacji NRD
w Warszawie

Wczorajem 28 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie Ośrodka Kultury i Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zorganizowanego staraniem Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą w Berlinie. Celem ośrodka będzie krzewienie niepostępowej kultury całych Niemiec, informowanie społeczeństwa polskiego o osiągnięciach sztuki, nauki i techniki NRD, a tym samym sprzyjanie zacieśnianiu więzów przyjaźni i współpracy między obu naszymi narodami.

W uroczystości otwarcia ośrodka wzięła udział delegacja kulturalna z NRD.

Ze strony polskiej na uroczystości obecny był m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

W czasie uroczystości przedmówienia wygłosili przewodniczący niemieckiej delegacji kulturalnej wicemin. kultury NRD — prof. dr Hans Pischner oraz wicemin. kultury i sztuki PRL — Tadeusz Zaorski.

Prace Ośrodka zainaugurował występ doskonałego kwinetu Erbeny z NRD, który wystąpił z wiązką utworów Mozarta.

Komunikat
ministerstwa handlu USA

NOWY JORK (PAP)

Ministerstwo handlu USA podało do wiadomości, że po cząwszy od środy 28 bm. złażona została kontrola na wywóz towarów amerykańskich do Polski. Odtąd eksporterzy amerykańscy nie będą musieli zwracać się o licencje eksportowe na wywóz wielu artykułów niestrategicznych do Polski.

Nieuzasadnione zyski przedsiębiorstw
kosztem społeczeństwa
godzą w interesy wszystkich ludzi pracy

OPOLE (PAP)

Zwalczaniem nieuzasadnionego pobierania wyższych cen za wyroby produkcji spółdzielczej, terenowej i prywatnej zajął się Wydział Ekonomiczny KW PZPR w Opolu. Aktyw partyjny, złożony z księgowych, przeprowadził kontrolę w kilkudziesięciu przedsiębiorstwach, wybierając przede wszystkim te, które uzyskują niewspółmiernie wysokie zyski w stosunku do planowanych. Stwierdzono i ok. 70 proc. spośród tych zakładów zawdzięcza dodatkowe zyski nieuzasadnionemu podwyższeniu

cen wyrobów, często poprzez różne oszukańcze machinacje. Np. Raciborskie Zakłady Przemysłu Spożywczego w ten sposób w ciągu jednego kwartału uzyskały 312 tys. zł dochodu zamiast planowanych 70 tys. zł.

Obok faktów pobierania wyższych cen w drodze wprowadzenia w błąd Wojewódzkiej Komisji Cen co do kalkulacji, ujawniono też wypadki nieliczenia się z ustalonymi cenami.

Po dojsię do wniosku, iż sytuacja taka wytworzyła się przede wszystkim w wyniku nieudolnej pracy Wojewódzkiej Komisji Cen, aktyw partyjny wysunął propozycje, które mają na celu położenie kresu obecnemu stanowi rzeczy. M. in. zaproponowano, aby w skład kolegium WKC wchodził rzeczoznawca z poszczególnych dziedzin produkcji oraz aby komisja miała do dyspozycji pracowników, którzy konfrontowałyby przedkładane WKC materiały kalkulacyjne ze stanem faktycznym, bezpośrednio w przedsiębiorstwach. Duże usługi mógłby WKC oddać pawilon, w którym gromadzone by wszystkie wyroby produkowane w województwie. Spełniałby on rolę jakby archiwum, ułatwiającego rozeznanie w kształtowaniu się cen. Nieodzownym bowiem warunkiem sprawnej pracy WKC przy ustalaniu cen jest znajomość cen takich samych wyrobów już znajdujących się w sprzedaży.

Jesteśmy przekonani, że również w Poznaniu Woj. Kom. Cen miałaby pole do popisu i niewątpliwie tego rodzaju inicjatywa podjęta w Opolu znalazłaby gorące poparcie, a także bezpośrednią pomoc ze strony społeczeństwa poznańskiego.

Np. poprzez komitety sklepowe itd. — red.

Rządowy projekt ustawy
uprzaszczającej zarządzanie
gospodarką komunalną

WARSZAWA (PAP)

Do łaski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie właściwości w zakresie niektórych spraw z dziedziny gospodarki komunalnej.

Projekt przewiduje zmiany w dwóch dekreтах: Z dnia 26. 10. 1945 r. o rozbiórce i prawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny oraz z dnia 10. 12. 1952 r. o wykończaniu i nadbudowie niektórych budynków mieszkalnych.

Proponowane zmiany (w wypadku pierwszego dekretu) dotyczą przelania na prezydya powiatowych (miejjskich) rad narodowych dotychczasowych uprawnień prezydów wojewódzkich rad narodowych do przekazywania innym osobom do naprawy budynków nie naprawionych przez właściciela; dotyczy one także (w wypadku drugiego dekretu) oddania do

decyzji prezydów powiatowych (miejjskich) rad narodowych spraw związanych z przekazywaniem wykończania, względnie nadbudowy, budynków mieszkalnych radom narodowym, organom administracji lub jednostkom gospodarki uspołecznionej w przypadkach stwierdzenia, że właściciel nie wykonał wyznaczonych mu prac. Proponuje się również przekazanie przez wojewódzkie rady narodowe do decyzji prezydów powiatowych (miejjskich) rad narodowych orzekania o przejęciu budynku na własność państwa, jeśli koszty wykończenia względnie nadbudowy przekroczyły 50 proc. wartości budynku.

